

Raport Money.pl: Ile państwo daje dzieciom?

Agnieszka Zawadzka, Money.pl

W ubiegłym roku na jedno dziecko przypadło z budżetu 5,5 tysiąca złotych. Z analizy Money.pl wynika, że w tym roku kwota ta wzrośnie o ponad jedną trzecią.

Wydatki publiczne na dzieci w ostatnich latach systematycznie rosną. Przez ostatnie 4 lata kwota wydawana z budżetu na jedno dziecko zwiększyła się ponad dwukrotnie - a w tym roku, według ostrożnych szacunków, wyniesie niemal 7,5 tysiąca złotych.

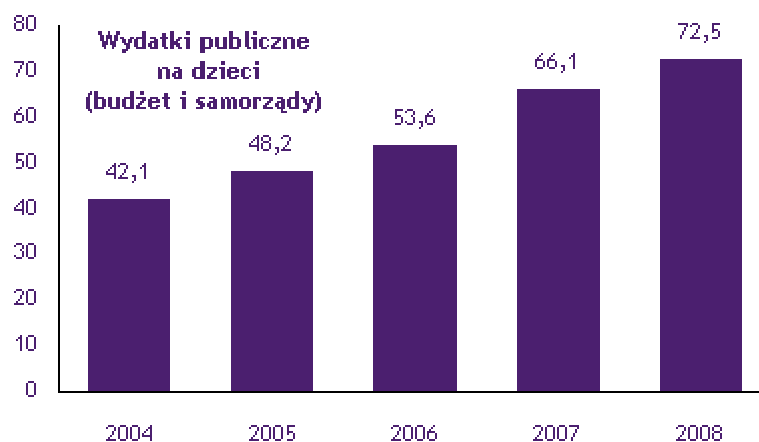
Kwota wydatków sektora publicznego na jedno dziecko	
rok	kwota
2004	3251,81
2005	3803,15
2006	4335,56
2007	5469,24
2008*	7455,09

Jest to po części efektem wzrostu gospodarczego, ale to nie jedyny czynnik.

Nasze społeczeństwo starzeje się. Odsetek dzieci w całej populacji spadł w ciągu ostatnich czterech lat o dwa punkty procentowe.

Dlatego między innymi kolejne rządy coraz większy nacisk kładą na tak zwaną *politykę prorodzinną* - czyli różnego rodzaju zachęty i formy wsparcia rodzin decydujących się na dziecko.

Wydatki sektora publicznego (budżet i samorządy) w miliardach złotych



*Szacunkowe wydatki publiczne na lata 2007-2008
źródło: Money.pl na podstawie danych
Ministerstwa Finansów, GUS oraz ustawy budżetowej*

Pierwszym rozwiązaniem wprowadzonym w 2006 było słynne *becikowe*, czyli przysługujący każdej rodzinie, bez względu na jej dochody jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia się dziecka. Becikowe wypłacane było od lutego 2006 a dotyczyło dzieci urodzonych po 9 listopada 2005.

Jak szacują eksperci z Centrum im. Adama Smitha rodzice na wychowanie dziecka do ukończenia przez nie 20 roku życia wydają 160 tys. złotych.

Początkowo zamierzano tylko zwiększyć dwukrotnie kwotę zasiłku wypłacanego rodzinom najuboższym - z 500 do 1000 złotych i poszerzyć grupę matek, które miałyby prawo do tej pomocy, zmieniając kryteria dla rolników.

Już to pierwsze rozwiązanie miało kosztować budżet ponad miliard złotych. Koszt becikowego dla wszystkich matek, niezależnie od ich dochodów to około 300 milionów złotych. Łącznie więc budżet obciążony został kwotą 1,3 miliarda.

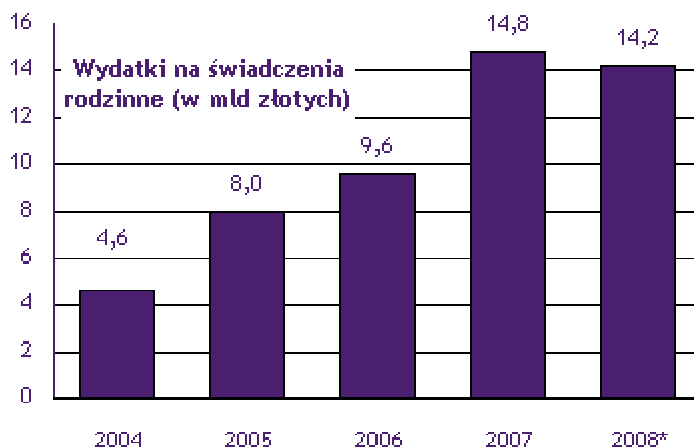
Świadczenia rodzinne

Poza słynnym becikowym jest jednak jeszcze wiele innych form bezpośredniego finansowego wspierania rodzin.

Do świadczeń rodzinnych zalicza się:

- Dodatek z tytułu urodzenia dziecka
- Dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu
- wychowawczego
- Dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka
- Dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej
- Dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka
- Dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem
- zamieszkania
- Dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego

W ciągu ostatnich czterech lat wzrosły one ponad trzykrotnie.



* prognoza (według ustawy budżetowej)

źródło: Money.pl na podstawie danych z Ministerstwa Finansów

To jednak ledwo początek publicznych wydatków na dzieci. Największe środki idą bowiem na oświatę i wychowanie - czyli utrzymanie przedszkoli i szkół.

Tu wydatkami budżet państwa dzieli się z samorządem. I, jak wynika z tabeli, udział samorządu systematycznie wzrasta:

Wydatki samorządów na oświatę i wychowanie

Rok	Subwencja oświatowa z budżetu	wkład samorządu	wydatki samorządu w stosunku do subwencji budżetowej
2004	25 mld	11 mld	1,4
2005	26 mld	13 mld	1,5
2006	27 mld	14 mld	1,5
2007*	28 mld	20 mld	1,7
2008*	31 mld	24 mld	1,8

* dane dotyczące wkładu własnego samorządów za lata 2007 i 2008 szacunkowe
źródło: Money.pl na podstawie Ministerstwa Finansów, GUS i projektów budżetów samorządowych

Subwencja oświatowa na bieżący rok wzrosła w porównaniu do roku ubiegłego o ponad 9,5 procent. Jak informowała sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Suchocka-Roguska: *Zaplanowana kwota*

powinna pozwolić na wdrożenie podwyżek dla nauczycieli w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego.

Wydatki z budżetu na dzieci kosztują każdego podatnika 250 złotych miesięcznie.

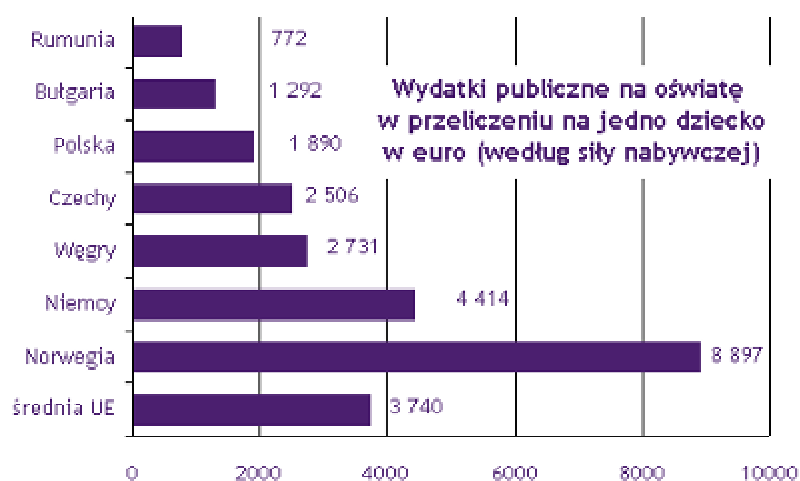
Jak jednak wskazują ostatnie strajki nauczycieli, podwyżki w kwocie przewidzianej przez resort finansów nie są dla nich wystarczające. Według szacunków rządu, spełnienie postulatów nauczycieli wiązałoby się z dodatkowymi wydatkami z budżetu - w kwocie ponad 10 mld złotych.

Polska na tle Europy

Nasze wydatki publiczne na oświatę są jednak wciąż niemal dwukrotnie niższe niż średnia Unii Europejskiej.

Więcej na wychowanie i wykształcenie jednego dziecka wydaje się nie tylko w bogatych państwach UE, takich jak Norwegia i Dania (ponad czterokrotnie) czy Niemcy (ponad dwukrotnie więcej), ale także w porównywalnych z nami Czechach (o jedną czwartą więcej) czy na Węgrzech (o ponad jedną czwartą).

Mniej na jedno dziecko wydaje się w Rumunii (około 2,5 raza), Bułgarii, na Litwie i Łotwie.



*Uwaga: Eurostat stosuje przelicznik narodowych walut według ich siły nabywczej.
Źródło: Obliczenia Money.pl według danych Eurostatu*

Inne koszty budżetu

Ulęgę podatkową, którą w tym roku mogliśmy po raz pierwszy odliczyć trudno nazwać *wydatkiem* budżetu. Niewątpliwie jednak jest ona dla niego obciążeniem.

Jak szacuje Ministerstwo Finansów (dokładne dane będą znane we wrześniu, po ostatecznym rozliczeniu deklaracji za 2007 rok) ulga zmniejszy przychody Skarbu Państwa o 7,1 miliarda złotych.

Dodatkowe wydatki to finansowanie instytucji kulturalnych czy obiektów sportowych: trudno je oszacować, bo Domy Kultury czy *boiska w każdej gminie* służyć będą także dorosłym.

Money.pl Sp. z o.o.

ul. Kościuszki 29, 50-011 Wrocław
tel. +48 (71) 3374-260, faks +48 (71) 3374-270
firma@money.pl, www.firma.money.pl

NIP 897-16-52-608, REGON 005983438